

21 Dziennik Polski 12.
PIĄTEK, 1 MAJA 1953

Osiemnasta Rocznicą Śmierci Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego

W dniu 12 maja br. mija 18 lat od chwili zgonu Wielkiego Polaka—pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Twórca Legionów i Pogromca Bolszewików żył lat 68. Zmarł wieczorem, dnia 12 maja, 1935 roku. Pochowany został w Krakowie na Wawelu.

By uczcić pamięć — w osiemnastą rocznicę zgonu Marszałka — będziemy od dnia 12 maja podawać wyjątki z książki — "PISMA WYBRANE" J. Piłsudskiego.

LATA DZIECINNE

(Z artykułu "Jak stałem się socjalistą"). ("Promień", 1903 r. nr. 8-9, str. 342-348.)

Wyjątki.

"Nazwałem siebie socjalistą w r. 1884. Mówię: nazwałem, bo nie oznaczyło to wcale nabycia przemyśleń i utrwalaonych przekonaniań o słuszności idei socjalistycznej. Byłem wówczas w gimnazjum wileńskim, należałem do kółka "Spójnia", związanego kilka lat przedtem, i razem ze swymi kolegami uległem modzie socjalistycznej, którą nam przywieźli starsi koledzy, studenci uniwersytetu petersburskiego. Otwarcie wyznaję, że była to moda, bo inaczej trudno mi nazwać ówczesną epidemię socjalizmu, która ogarnęła umysły młodzieży, rewolucyjnie czy tylko opozycyjnie usposobionej. Ogarnęła zaś do tego stopnia, że nikt z mych inteligentniejszych i energiczniejszych kolegów nie uniknął w swym rozwoju przejścia przez etap socjalistyczny. Jedni zostali już socjalistami, drudzy przeszli do innych obrotów, trzeci wreszcie wyrzekli się wszelkich aspiracji społecznych, lecz każdy z nich przez czas dłuższy lub krótszy był socjalistą.

Przede wszystkim więc, mówiąc o sobie, muszę wyjaśnić, czemu byłem w owym czasie rewolucyjnie usposobiony.

Matka, nieprzejednana patriotka, nie starała się nawet ukrywać przed nami bólu i zawodów z powodu upadku powstania. Owszem, wychowywała nas, robiąc właśnie nacisk na konieczność dalszej walki z wrogiem ojczyzny. Od najwcześniejszego dzieciństwa zaznajamiano nas z utworami naszych wieszczów, ze specjalnym uwzględnieniem utworów zakazanych, uczono historii Polski, kładano książki wyłącznie patriotyczne. Ten patriotyzm rewolucyjny miał określonego kierunku i celu. Matka naciskała z naszych w

sińskiego, mnie zaś od dzieciństwa zachwycał zawsze Słowacki, który też był dla mnie pierwszym nauczycielem zasad demokratycznych. Były one, naturalnie, u dziecka bardzo niejasne i mgliste, lecz przy moim żywym i nieco przekornym charakterze utrwały się przy każdym ze sporów, które niekiedy matka żartem prowadziła.

* * *

Zaznaczyć jeszcze dla ścisłości muszę, że matka od najmłodszych lat starała się rozwijać w nas samodzielność myśli i podniecała uczucie godności osobistej, które w moim umyśle formułowało się w sposób następujący: tylko ten człowiek wart nazwy człowieka, który ma pewne przekonanie i potrafi je bez względu na skutki wyznawać czynem.

* * *

Na początku r. 1887 zostałem aresztowany w sprawie zamachu na życie Aleksandra III, do której to sprawy ja i brat starszy, wówczas student petersburskiego uniwersytetu, wypadkowo byliśmy zamieszani. Brat poszedł na katorgę, mnie skazano na pięć lat wygnania do wschodniej Syberii. I tu dopiero, gdym spokojnie mógł rozmyślać nad wszystkim com przeszedł, stałem się tym, czym jestem".

UWAGA - FLINT

Program Radiowy o 3-cim Maja

Specjalny program radiowy, związany z obchodem Konstytucji 3 Maja we Flint, zostanie nadany jutro, w sobotę, dnia 2 maja, na stacji radiowej WMRP, na